

Rosyjska bezsilność – piętnaście ataków na ukraińską infrastrukturę energetyczną

Sławomir Matuszak

Od października 2022 r. Rosja przeprowadziła łącznie 15 zmasowanych ataków rakietowych na obiekty energetyczne na terenie całej Ukrainy. Celem ostatniego – z 9 marca – była infrastruktura w ośmiu regionach, m.in. w Kijowie, Charkowie i obwodach zaporoskim, żytomierskim i odeskim, w tym służąca do przesyłu prądu i ciepłownicza. Ogółem najeżdźcy użyli 95 rakiet różnego typu i ośmiu dronów kamikadze.

W ostrzelanych obwodach doszło do przerw w dostawach prądu, ale operator sieci Ukrenerho poinformował, że w systemie nie ma deficytu energii elektrycznej (tym razem pociski nie spadły na elektrownie konwencjonalne), istnieje natomiast problem z jej dostarczaniem do niektórych regionów (na większości terytorium kraju elektryczność udało się przywrócić w ciągu kilku godzin). Najnowszy atak nastąpił po 26 dniach od czasu, kiedy Ukraina zaczęła móc produkować wystarczającą ilość prądu na potrzeby wewnętrzne. Na początku marca skutkowało to zapowiedziami Kijowa dotyczącymi wznowienia jego eksportu do UE.

Komentarz

- W ostrzale wykorzystano dużą liczbę rakiet, lecz doprowadził on do stosunkowo ograniczonych – w porównaniu do ataków z listopada–grudnia ub.r. – problemów z dostawami energii elektrycznej na terenie całego kraju. Oznacza to, że pod koniec sezonu grzewczego agresorowi wciąż nie udaje się osiągnąć celu w postaci paraliżu energetycznego Ukrainy. Wynika to w głównej mierze z faktu, że kolejne ataki przeprowadza w coraz dłuższych interwałach – zbyt rzadko, by trwale zniszczyć infrastrukturę zarówno wytwarzającą, jak i przesyłającą prąd. Ważną rolę odegrały też pomoc państw zachodnich w dostarczaniu wyposażenia, w szczególności transformatorów i urządzeń przesyłających energię, dzięki którym możliwe było przyspieszenie prac remontowych, oraz import niewielkich ilości prądu z UE. Okoliczności te pozwalają Ukraińcom na każdorazową stabilizację systemu, co znacząco obniża ryzyko wystąpienia pełnego blackoutu.
- Mimo wcześniejszych zmasowanych ataków na infrastrukturę energetyczną ukraiński system nie notował w ostatnich tygodniach deficytu energii elektrycznej. Wpłynęło na to kilka czynników. 11 lutego zakończono remont jednego bloku Rówieńskiej Elektrowni Jądrowej o mocy 1 GW. Anomalnie ciepły koniec zimy (w Kijowie styczeń br. należał do dziesiątki najcieplejszych od 1881 r.) skutkowało zmniejszeniem zapotrzebowania na

prąd. Wysokie temperatury i obfite opady umożliwiły też większą produkcję energii w siłowniach wodnych.

- Szybka realizacja zapowiedzi o wznowieniu eksportu prądu do UE, wstrzymanego w październiku 2022 r., wydaje się mało prawdopodobna, przynajmniej na większą skalę. Wraz z nastaniem cieplejszych miesięcy konsumpcja wewnętrzna będzie się jednak zmniejszać, co teoretycznie pozwoli Ukrainie sprzedawać za granicę nadwyżki produkcji. Niestety, ciągłe zagrożenie wrogimi atakami na infrastrukturę energetyczną stawia pod znakiem zapytania stabilność ewentualnych dostaw.

Tabela. Rosyjskie ataki rakietowe na infrastrukturę elektroenergetyczną Ukrainy w okresie od lutego 2022 do lutego 2023 r.

Obród	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	Σ
charkowski								3	5	2	3	3	4	20
chersoński											4	1		5
chmieleński									2	1			2	5
czerkaski									1					1
czernihowski	1										1			2
czerniowiecki									1					1
dniepropetrowski									11	3	6		2	22
doniecki	1			1	2	4	2	4	3		2	1		20
iwanofrankiwski									2	1		1	1	5
kijowski	1								6	4	6	5		22
Kijów									5	2	3	2		12
kirowohradzki									3	2				5
lwowski									6	4		1	1	12
ługański					2									2
mikołajowski								1	2		1			4
odesski				1					1		4	2		8
połtawski			1						1	1				3
rówieński									2	2				4
sumski	2	2					1	4	4			1		14
tarnopolski														0
winnicki									5	3	2	2	1	13
wołyński									2	1				3
zakarpaci				1										1
zaporoski		1							3	2	2	4	4	16
żytomierski									2	2	1			5
RAZEM (Σ)	5	3	1	3	4	4	3	12	67	31	34	23	15	205

Źródło: Biuro Prokuratura Generalnego Ukrainy.